

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 4go KWIETNIA ROKU 1809 we WTOREK.

z Poznania dnia 29 Marca.

¶ Miałto nasze zaszczycone było w ten moment poczwarty raz obecnością Nayaśnieyszego Króla, Pana naszego Miłościwego, N. N. Królowey i Królowney. Nayaśnieysi Państwo powracając z *Warszawy* do *Drezna* przybyli tu wczoray o godzinie wpół do 6tey wieczornej w dobrym zdrowiu; przyjmowani byli w zamku Prefekturalnym, zwykłej rezydencyi NN. Państwa, od władz krajowych w mieście tutejszym znajdujących się, z którymi Nayaśnieyszy Pan łaskawie rozmawiać raczył, i dziś z rana po godzinie 8mej w dalszą do *Drezna* udali się podróż.

z Drezna dnia 23 Marca.

Dnia 18 b. m. zjechał tu z *Erfurtu* Hrabia *Morand*, Generał *Francuzki*, i naziętrz oglądał tutejsze szanice, około których wiele ludzi pracuje. Roboty te tak daleko już poszły, iż zewnętrzne szanice, które powiększono, będą wkrótce w obronnym stanie, i miałto iest dostatecznie załozione od wszelkiego niespodziewanego napadu.

Dnia wczorayszego wieczorem przybył tu Xiąże *Ponte-Corvo* z dworem swoim, i stanął w pałacu Hrabiego *Brühl*. Otrzymał liczną straż honorową.

Podług listów z *Pragi* w *Czechach*, korpus woylka *Austryackiego* zbiera się przy *Jung Bunzlau*.

z Lipska dnia 23 Marca.

(z *Dziennika Państwa*)

Granice nasze wytlawiają widok bardzo woienny. Wyporzadzono zamek w *Weissensfels*, tak, ażeby w potrzebie Król Jmć mógł w nim mieszkać. Zbiór medalów drogich i kamieni, zwany *Grüne Gewölbe*, ma być sprowadzony do *Königstein*. — Potwierdza się, iż za-

toczono działa na wały pod *Dreznem*, i że tam sypią szanice. Sądzą, iż w przypadku wojny, *Austryacy* myślą wpaść do wyższego Palatynatu od *Egry*.

z Paryża dnia 21 Marca.

Wszyscy lirzelcy konni gwardyi Cesarzkiej, którzy byli w *Paryżu*, udali się dnia 14 b. m. (iak sychać) do *Włoch*. Inne oddziały gwardyi wyidą także niezwłocznie.

Zapewniają; iż gwardya Cesarzka, która była w *Hiszpanii*, podzieliła się na dwa korpusy, z których ieden ciągnie do *Niemiec*, a drugi do *Włoch*.

Część ekwipażów Cesarzkich wytlano ztąd w rozmaite strony.

Wydano rozkaz, ażeby na gościńcu do *Strażburga* i *Medyolanu* było 40 koni w pogotowiu na kaźdey stacyi pocztowej.

Regiment lekkiey jazdy gwardyi Cesarzko-Polskiej, który się okrył chwałą pod *Samo-Sierra*, przybędzie dnia 22 b. m. do tutejszey stolicy, gdzie iuz zjechał Pułkownik Hrabia *Krasiniski*, i szefowie szwadronu *Lubieniski* i *Kamieniski*. Oddział przewodników kilku dniami później nadeydzie.

Xiąże *Rivoli* (Marszałek *Mafseny*) wyjechał z *Paryża*, iak sychać, do *Tyrolu*.

Od czasu powrotu Cesarstwa Jehmość z *Rambouillet*, troykolorowa chorągiew powiewa na pałacu *Tuilleries*, co iest oznaką bytności Monarchy w tutejszey stolicy.

Generał *Rampon*, Senator, wyjechał ztąd dnia 15go b. m. do *Boulogne*, gdzie będzie miał dowództwo nad woylkiem nadbrzeżnym i gwardyą narodową z północnych Departamentów. Inni także. Generałowie, będący razem i Senatorami, sposzbią się do wyjazdu.

Wszystkie poiazydy pocztowe i inne skarbowe są zajęte przez officerow i urzędnikow wojskowych, którzy idą do Niemiec.

W Metz zbiera się odwodowy korpus mający wynosić 25,000 głów, który zaraz po organizacji swoiey uda się do Strażburga.

Książka Auerstädzka powiła syna przed kilku dniami.

Tak często biegają teraz gońce z Paryża do Petersburga i nawzajem, iż ztąd wypada wnosić, że bardzo ważne układy między obydwoma gabinetami są w robocie.

Wielu wyższych officerow, którzy teraz są w Hiszpanii, oświadczyli życzenie, aby zostali umieszczonemi w wojsku przeciwko Austrii.

Zdaie się, iż wojna z Austrią jest nieuchronną. Prawda, iż Hrabia Metternich, Poseł Austriacki przy Dworze Francuzkim, niewiechał jeszcze z tutejszey stolicy, lecz sądzą, iż wyjazd jego wkrótce nastąpi.

Książka Auerstädzki (Marszałek Davout) będąc w Paryżu, otrzymał od Cesarza Jmci instrukcye, i z niemi pojechał do wojska w Niemczech.

Słychać, iż Cesarz Jmci podarował młodemu Wielkiemu X księciu Berg i Kliwii piękny pałac Elizejski.

Wielu officerow Austriackich, którzy są rodem z krajow ligi Renńskiej, porzucają teraz służbę w wojsku Austriackim.

Dnia 19 b. m. odprawiła się wielka parada i popis wojska na dziedzińcu pałacu Cesarzkiego Tuilleries. — Tegoż dnia obchodzono w Malmaison rocznicę imienia Cesarzowej Jeymości. Artystyci Francuzcy grali tragedya pod tytułem Berenika, a Pan Talma wziął rolę Tytusa. Dano wspaniały bal w wielkiej galerji, tudzież faierwerk i iluminacyę w ogrodach. Mówią, iż w tym tygodniu odprawi się inny festyn, niemniej wspaniały.

Ostatnie listy z Saragoſsy zaprzeczają pogłosce o śmierci Palafoxo, a nawet dodają, iż zupełnie przyszedł do zdrowia. Hrabia Fuentes choruje niebezpiecznie z przyczyny wzięcia, w którym go rokoszanie tamieczni długi czas trzymali.

Wielki Książka dziedziczny Badeński zjechał do tutejszey stolicy.

Imperator Jmci Rosyjski zaszczycił orderem S. Włodzimierza Pana Gail, Profesora w kolegium Fran uzkim.

Rozmaite listy głoszą, iż widać krzątanie się w portach Ferolu i Korunny. Korpus ma-

rynarki Hiszpańskiej okazawszy w czasie rokoszu i nierządu iak iest wiernym honorowi, iak wydarł Anglii łupy, których się spodziewała, chce jeszcze poszukiwać na niey zemsty za wszystkie kłęski swoiey oyczyzny. Wiadomo iest nawet z zeznań Anglikow, iż podobnemi uczuciami tchną także marynarze w Kadix, którzy wyglądają Francuzow i wkrótce im ten piękny port otworzą. Powstała znaczne poruszenia na brzegach Oceanu zaczawszy od Hollandyi aż do Hiszpanii. Żołnierze Francuzcy wpadli do portu Galicyi ścigając Anglikow, których może i daley płoszyć potralią. Wiele dróg stoi otworem, i ułatwia wkroczenie do zbuutowanej Irlandyi, a może nawet wyszukanie w Hrabstwie Kent szcztakow wojska, któremu John Moore dowodził. Gdy Kartago do Włoch swoią zaniosta potęgę, Rzymianie stanęli wkrótce pod murami Kartaginy, a inżci nieprzyjaciółka Rzymu znikła.

Publiczne pisma tuteysze umieściły następujący artykuł z Wiednia:

„Jak tylko Poseł Francuzki wyjechał, odtąd stolica ta niepodobną iest do siebie. Cała załoga wyruszyła do Czech, a straż zamkową sami odbywają mieszczanie. — Gdy jeden z szambelanów Cesarzkich oddał dwa działa w 17tym wieku na Turkach zdobyte, wszyscy znakomitsi Panowie zostali wezwani do trybunału rządowi siaz w kaskach i strzelbie, któreby zastąpiły ile możności niedostatek artylerji, tak w zbrojowniach iak wojsku będący. A ponieważ i na prochu zbywa, wszyscy przeto puszkarze handlarze dostali już rozkaz, aby tego gatunku zapasami skarb publiczny zasilił. — Trzy dni miają iak giełda tuteysza niczym się nie trudni. Pobito kilku oberżyltów za to, iż niechcieli przyjąć zapłaty w biletach bankowych.“

z Bajonny dnia 11 Marca.

Mówią, że Generał Duhesme wziął miasto Mattare, i że tam zabrał 38 ładownych żywnością statkow, które niezwłocznie do Barcello-ny posłał.

Konwoy ieńcow idących z Saragoſsy stanął tu na dniu 6tym i 7mym. Ich liczba wynosi blisko 8miu tysięcy ludzi.

Officerowie załogi w tym mieście w niewolę zabranej podali do dziennika Bajonńskiego następującą odezwe:

„Hiszpanie doznawszy losu niewoli w Saragoſsie i przejęci najwyższą wdzięcznością za dobre obeyscie się okazane im przez JW. Generała Morlot, nieomieszkują takiego

czynu ludzkości ogłosić światu dziennikiem tego miasta. Wszelkie wsparcie, i wszystkie okolicznościami dozwolone wygody, były im dane; obmyślono środki do przewiezienia chorych; inni, znużeni podróżą i nie mogący zdążyć za konwojem, zostali w szpitalach umieszczonemi. W okolicach zamożnych w zapasy żywności im dawano, wszędzie przgoła oficerowie *Hiszpańscy* znajdowali przygotowane potrzebne do ich utrzymania.,,

(*Tu następują podpisy.*)

Generał *Drouet* dowódca 11stej dywizyi opuścił dnia wczorajszego nasze miasto. Żal i szacunek tutajszych mieszkańców wszędzie mu towarzyszyć będą. Generał ten idzie do *Strazburga*. Publiczne pogłotki zapewnią o bliskim do nas przybyciu Marszałka Xiążęcia *Montebello (Lannes)*.

Dnia dzisiejszego przyszła do *Bajonny* ostatnia dywizya załogi z *Saragossy*. Duchowni tudzież większa część mnichów z *Saragossy* prosili o przebaczenie i otrzymali je od Króla Jegomości. Wszyscy wykonali zgodnie przysięgę na wierność i posłuszeństwo dla rządu nowego.

Podług ostatnich wiadomości z *Madrytu* największa spokojność panuje w tej stolicy. Król Jmć często zaszczyca swoją obecnością widowiska, na których go zawsze przyjmują z okrzykami *Niech żyje Król!*

z *Madrytu* dnia 6 *Marca*.

(*Wypis z Gazety Madryckiej.*)

Król Jmć przyjął d. 5. b. m. deputacyą od duchowieństwa i municypalności z miasta *Burgos*. Arcy-Biskup *Don Francisco Arribas* stanawszy na iey czele, mówił do Króla w następujący sposób:

NAYIAŚNIEJSZY PANIE!

„Kapituła kościoła metropolitalnego w *Burgos*, obowiązuja nas do złożenia W. K. Mości aktu wykonaney na wierność przysięgi, którą głębi serca dopełnili wszystkie składające ją członki, wznosząc do nieba najgorętsze modły o zdrowie i powodzenie dla monarchy swego.,,

„Kościoł w mieście *Burgos*, mający honor liczyć W. K. Mość za jednego z swych członków, niezapomni nigdy szczególnej opieki, którąś go zaszczyścić raczył, kiedy przez wypadki własnie w murach tego miasta nierostropnie stoczony bitwy, zagrażały mu zewsząd skutki zemsty zwycięzkiego i obrażonego wojska.

„Niezapomni nigdy, Królu! twoiey budują-

cey gorliwości, z którą przywrócićś nabożeństwo we wszystkich tej stolicy i dycezyi kościołach, które szczerk oręża i okropność wojny w pułtynie zamierily. Już przeszło 120 świątyni opatrzonych z hojności twoiey, N. Panie, naczyniami świętymi, ozdobą oltarzów, są wiecznemi twoich uczuć pobożnych pomnikami i naywiększem prawem do naszej wdzięczności.

„Nieprzestaway N. Panie zlewać na nas dobrodzieystw twoich. Niech twoje cnoty i mądrość rządu od ciebie zaprowadzonego zagładzą samę pamięć naszey przeszley niedoli. Żyj i panuj nam długo dla szczęścia i chwały narodu *Hiszpańskiego*.,,

Przejęto rozkazy Generała *Cuesta* pod dniem 14 Lutego, w których ten herszt buntowników wzywa mieszkańców kilku wiosek, do rozpoczęcia nowych rokoszów, i do uzbroienia się pałkami, pikami i kamieniami, zwłaszcza iż nie ma broni dla nich. *Cuesta* wyznaje, iż nie jest własnje polecać im wojska, i że wszystko na własney sile pokładać winni. Jakże żołnierz może mieć tę okrutną podłość do wprowadzania w błąd biednych włóścian, i do wciągnięcia ich w poruszenia takie, które nie mogłyby innego przynieść skutku, prócz ruiny ich własnych chatek? Przecież dobrze się stało, że mieszkańcy dosłrzegli śmieszność tych rozkazów, przez które namawiano ich do uzbrajań z oświadczeniem, że im żadney broni dać niemożna.

Król Jmć wydał następujący wyrok:

JÓZEF-NAPOLÉON & C—

„Chcąc aby z przyzwoitą czcią chowane były zwłoki osob, które, bądź swoim znakomitým dostojenstwem, bądź rzadkimi cnoty, bądź wielkimi i dobru ich oyczyzny poświęconemi usługami, stały się godne szacunku i wdzięczności publiczney, chcąc oraz ile możności naszey, ułatwić sztukom postępk, uchwaliliśmy i uchwalamy co następuje—

ARTYKUŁ I) Ciała Królów, Królowych i innych osob z krwi Królewskiej, które mają groby w kościołach i konwentach zniesionych w mieście *Burgos*, będą przeprowadzone do kościoła miasta tego, z kamieniami, grobowcami i wszelkimi pomnikami.

ART. II), To samo się ściaga do ciał osob królewskich pogrzebionych w tych kościołach, które się w innych miastach zniosła. Będą one przewiezione do katedry lub kolegiaty tegoż miejsca.

Ant: III), Groby Panow wstawionych uflu-
gą księziowi przez nich oddaną, mają być
przeniesione do kościoła tegoż miejsca.

Ant:), Pomniki osobom niezey znakomitych,
lecz godnych zachowania dla dzieiow sztuk,
zostaną do iednego muzeum zebrane.

— Dnia 9. — Arcy-Biskup w *Saragossie*,
Radzca stanu, i wielki Inkwizytor generalny,
przesłał następujący list do Radzcy stanu *Francisco Amoros*, Gubernatora w *St Ander* i ta-
meczney prowincyi:

„Dopełniając wyroku Królewskiego pod
dniem 16 Lutego, stanowiącego, ażeby wszyst-
kie osoby, które się nieznaydują przy Dworze,
i które niemogły wykonać ułtanie przysięgi
wierności i poświęcenstwa Królowi, konfitytu-
cyi i prawom, przesłały też przysięgę na pi-
śmie, na ręce zwierzchników swoich; mam hon-
nor posłać JW. Panu przysięgę wierności, któ-
rą wykonywam, iako Arcy-Biskup w *Saragos-
sie* i Radzca stanu, z prozbą, ażebyś ją złożył
u podnóżka tronu, i doniósł mi o iey odebra-
niu. — Dnia 28 Lutego 1809.

(podpisano) Arcy-Biskup w *Saragossie*.

Gubernator odpisał w następujących wy-
razach:

„Odebrałem dnia 28 przeszłego miesiąca list
WcPana zawierający w sobie akt przysięgi wier-
ności, którą Królowi, Panu naszemu, konfitytucyi
i prawom wykonywasz; przeszedł ją dnia dzisiej-
szego przez gońca JWW. Miniftram: Sekretar-
zowi Stanu i Religii; z niemiałym ukontentowa-
niem doniosę Królowi Jmci o uczuciach tak za-
cnego i szanowanego poddanego iego. Miało
Saragossa za późno, niestety, przekonano się,
iak wielce błędziło iż chciało się opierać szczę-
śliwości i odrodzeniu. Pokonane nakoniec o-
rężem Cesarzkiem, wystawia widok dobrego i
wiernego ludu, który uznaie władzę Monar-
chy godnego nim rządzić, i myślącogo o za-
tarciu klęsk wojny i fanatyzmu. Ież to ra-
zy niezawyalałśny modłow do Nieba o szczę-
liwość tego miasta, WcPan iako Pastierz, ia zaś,
iako obywatel iego! Możemy narazicie win-
szować sobie, iż powrocilo do poświęcenstwa
Monarchy rownie wspaniałego, iak dobro-
czynanego. — Chciej WcPan przyjąć ode-
mnie hołd uszanowania i szacunku. — w *St.
Ander* dnia 2 Marca 1809.

(podpisano) *Francisco Amoros*.

Powyższy czyta Arcy-Biskupa w *Saragossie*,
dawniey Inkwizytora generalnego, który przez
nowy porządek rzeczy traci swoy urząd; i za-
pisał iego w uznaniu Króla *Jozefa I.*, sprawił

wielkie wrażenie w tuteyszym mieście, oraz iest
zaszczytem dla wspomnionego Pralata.

z *Werony* dnia 4 *Marca*.

Zupełna ieszcze spokojność panuje na gra-
nicach *Weneckich*. Wszakże zbiera się kor-
pus woyska pod *Laybach*, i urządzają mli-
cyą w *Austryi wewnetrzney*, gdzie także spo-
dziewają się przybycia licznego woyska z *Wę-
gier*.

Od brzegow *Renu* dnia 14 *Marca*.

Zapewnią, iż dwa bataliony gwardyi Ce-
sarskiej mają przybyć na lewy brzeg *Renu*,
lecz kiedy? niewiadomo. Drugi park artylle-
ryi przeprawił się za *Ren*, i iak slychać, uda
się do *Auszpurga*.

z *Kehl* dnia 4 *Marca*.

Generał *Claparede* urządza w *Stażburgu*
korpus grenadyerow i woltżyerów. Słychać
także o utworzeniu tymczasowych Regimen-
tow z rozmaitych oddziałów iazdy, które na
Ren przybyły. Marszałek *Mafsena* mieć bę-
dzie dowodztwo nad iednym korpusem, iezli-
by woyna z *Austrją* wybuchnęła. Spodzie-
wiają się w *Strażburgu* przybycia wspomnione-
go Marszałka.

z *Auszpurga* dnia 16 *Marca*.

Dnia wczorayszego wyszedł ztąd ku *Strau-
bing* 2gi regiment *Bawarski* lekkiey iazdy, a
dzisiaj, 3ci regiment piechoty liniowej *Chi-
żęcia Karola*, z licznym oddziałem artylleryi;
natomiast, przyszło tu z okolic blisko 2,000
ludzi z korpusu Generała *Hrab* ego *Oudinot*.
Wspomniony korpus nieodebrał ieszcze roz-
kazu, ażeby się na przód posunął. W przy-
szłym tygodniu spodziewamy się tu znacznych
przechodów woyska ligi *Reńskiey*.

— Dnia 17 — Dnia dzisieyszego wyjechał
ztąd *Baron Wrede*, Generał, do dywizyi swo-
iey, która się zbiera pod *Straubing*. Zamy-
kają teraz bramy tuteysze na noc, i nikogo
niewpuszczają, oprócz gońców i podróżnych,
mających przyzwoite paszporta.

z *Frankfortu* dnia 18 *Marca*.

Dnia dzisieyszego przybył tu pierwszy re-
giment należący do dywizyi Generała *Legrand*,
i ciągnący do *Würzburga*, za którym iutro
i poiutrze dwa inne regimenty nadeyda.

Giagle utrzymują, iż wkrótce przechodzić
tędy będzie korpus woyska *Hollenderskiego*.

— Dnia 18 — *Hrabia Stadion*, Poseł *Au-
stryacki* przy Królu *Bawarskim*, otrzymałwszy
pozwolenie od Monarchy swoiego, wyjechał
z *Monachium*, lecz wprzody miał audyencyą

pożegnania u Dworu. Inne osoby należące do legacyi *Austryackiej*, pozostaly ieszcze w *Monachium*.

Dnia dzisiejszego przybyło tu 1 400 konkrzypcyonistów, którzy są przeznaczeni do rozmaitych regimentów. Ciągna oni do *Würzburga*. Daia intrzeyszego spodziewamy się ieszcze przybycia podobney liczby konkrzypcyonistów.

Przeznaczono 10,000 grenadyerów i woltżerów na wzmocnienie korpusu Generała *Oudinot*.

Od brzegow Menu dnia 17 Marca.

Dnia 12 b. m. przejechał przez *Stuttgard* Xiążę *Hadgi Hufsein Bey z Persyi*, który z listami powraca z *Paryża* przez *Konstantynopol* do *Teheranu*; nazajutrz przejeżdżał tamtędy do *Ulmy &c.* Pan *Renaud*, kapitan artyleryi *Francuzkiej*.

— *Dnia 18* — Dotychczas widać tylko uzbieranie wojenne ze wszystkich stron. Wojsko ligi *Reńskiej* jest powiększney części w poruszeniu, i ciągnie w przeznaczoną mu drogę. Zraz potym wybierają nowych ludzi do wojska, i cwiczą ich w robieniu bronią dla zastąpienia wychodzących.

Dnia intrzeyszego nadeydzie do *Frankfortu* pierwsza kolumna korpusu wojska złożonego z 7 tysięcy ludzi, który ciągnie do *Würzburga*.

Listy z kraiu *Wirtemberskiego* donoszą, iż tam po wszystkich gościńcach jest pełno wojska, a osobliwie *Francuzkiego*. Listy z *Stuttgardu* zapewniają, iż tam ieszcze w tym miesiącu ma zjechać Cesarz *Napoleon*. W tym tygodniu postano extrapodcztą z *Frankfortu* znaczną ilość materyy iedwabnych do *Stuttgardu* na ozdobienie tamiecznego zamku.

z Ratzbony dnia 15 Marca.

Pogłotka, iakoby kroki nieprzyjacielskie zaczęły się już nad rzeką *Jnn*, i że *Austryacy* przecięli komunikacyą w tey stronie, niema żadney zasady. Poczty konne i wozowe idą ieszcze bez najmniejszey przeszkody. Wojsko *Bawarskie* niezblżyło się dotąd do rzeki *Jnn*.

z Kassel dnia 16 Marca.

Zaloga, która była w *Hameln*, wraz z innym wojskiem ciągnie z kraiu *Hannowerskiego* przez *Westfalia*.

— *Dnia 18 Marca* — Piękny korpus Marszałka Xięcia *Ponte-Corvo* udaie się w tym momencie przez *Westfalia* do *Erfurtu*. Wnoszą nawet, że po dalsich kilku, więcej iak 100,000 *Francuzów* przeprawi się za *Ren*.

Generał *Morio*, dowódzca drugiey dywizyi *Westfalskiej*, wydał następujący rozkaz dzienny w główney kwaterze w *Metz* dnia 12 b. m.

„ *Francuzki* Generał dywizyi *Roger*, który z rozkazu Cesarza odprawił popis obydwóch kolumn dywizyi *Westfalskiej*, był nadzwyczajnie kontent z ich wojenney poliaci i ćwiczeń. Niemniej, do uszu iego dochodziły same tylko pochwały dobrej ich karności, zachowaney tak w drodze iakoteż w tuteyszym mieście; dla czego dał im chlubne w tey mierze świadectwo przed Cesarzem *Napoleonem*, wielkim naszym Protektorem. — Generał, dowódzca dywizyi doniesie o tym Królowi, ukochanemu naszemu Monarsze, i oświadcza wojsku ukontentowanie swoje za dobre dotychczasowe postępowanie iego. Wkłada na niego obowiązek, ażeby gorliwość swoję podwoił końcem powiększenia sławy, którą sobie ziednało. — Jesteśmy świeżo utworzonym wojskiem; niemamy ieszcze sławy wojenney, i teraz wespół z pierwszym na świecie wojskiem służyć będziemy; mamy atoli zaszczyt, iż pierwsi wpisemy imię *Westfalczyków* w ięggę zagrażającej wojny. — Tusząc sobie, że to na placu bitwy uczynić potrafimy, należy nam celować przykładną karnością, piękną wojenną postawą, i sprofiowanemi ćwiczeniami wojskowemi. Te trzy rzeczy przysposabiają pomyślny skutek bitew: resztę odwsaga nasza i przykład wojska *Francuzkiego*, obok którego walczyć mamy, dokażą. „

z Magdeburga dnia 21 Marca

65ty *Francuzki* Regiment piechoty liniowey nieczekał na przybycie innego wojska, lecz dwa bataliony iego wyszły stąd w przeszły czwartek, za któremi potym ułał się w sobotę i 3ci batalion. W piątek nadszedł tu z *Stralsundu* 3ei *Francuzki* Regiment piechoty, który wraz z batalionem saperów przybyłym w sobotę, pozostanie do dalszego rozkazu na założdze w tuteyszym mieście. 10ty Regiment *lekkiej* piechoty, który tu dnia onegdayszego nadciągnął, udał się dziś w dalszą drogę do *Saxonii*; natomiast przybył tu dnia dzisiejszego 57my Regiment piechoty liniowey, a jutro i pojutrze spodziewamy się nadeyścia więcej wojska. Wszystkie te Regimenta należą do dywizyi Generała *St Hilaire*.

Lekarze i aptekarze umieszczeni przy tuteyszym szpitalu, nagle za odbrany rozkazem wyiechali. Na miejsce ich wezwano tuteyszych aptekarzów i chirurgów.

z Hannoveru dnia 20 Marca.

Dnia wczorayszego przybył tu 11ty regiment kirylsyerów, i dzisiay ruszył w dalszą drogę.

Główna kwatery Xiążęcia *Auerstedzkiego* miała się już przenieść z *Erfurtu* do *Würtzburga*.

z Lubeki dnia 4 Marca,

(z Monitora)

Od kilku dni zwracamy uwagę naszą na interesu północne, i spodziewamy się ważnych wypadków. Zapewniają, iż wyprawa *Duńska* do *Skanii* jest tylko na dalszy czas odłożoną, i że wielkie do niey czynią przysposobienia. Zakładają magazyny w *Elseneur*; wszystkie statki kupieckie i inne wzięto w rekwizycyę na potrzebę licznego woyska zbranego na wschodnich brzegach *Zeelandyi*. Zaczodzą teraz żwawe bitwy o wyspy *Alandzkie*, dokąd się *Rosfsyanie* udali z *Finlandyi*; *Szwedzi*, z swoiey strony, pollali tam osiłki. Obydwa woyska walczą z zacięgłością. Okoliczność ta zbija dość tecznie wszystkie biegające dotąd pogłoski, o zawarciu pokoju między *Szwecyą* i *Rosfya*.

Nie ważnego niezaszło w *Finlandyi*. Prowincya ta używa głębokiey spokojności, a mieszkańcy iey poczytują się za bardzo szczęśliwych, iż zostają pod berłem *Rosfsyjskim*. Nieogłoszono jeszcze nowej konstytucyi, która się niewiele różnić będzie od dawniejszey.

— Dnia 24 — Dnia wczorayszego i dzisiejszego wyszło stąd woysko *Francuzkie* będące pod dowództwem Generała dywizyi H: *Dupas*, które tu stało od miesiąca *Listopada* zeszłego roku. Wspomniane woysko udało się do krain *Hannowerskiego*. Natychmiast przybył tu dnia dzisiejszego pierwszy batalion 8go regimentu *Hollenderskiego* piechoty, wraz z oddziałem kirylsyerów i iedną kompanią artylleryi konney *Hollenderskiej*.

z Bazylei dnia 11 Marca.

Dnia dzisiejszego zaczęło tedy przechodzić woysko *Francuzkie*. Przechody te trwać będą tydzień.

z Salzburga dnia 13 Marca.

Niemamy tu jeszcze woyska, i obywatele straż odprawują. Gościniec z *Wiednia* przez *Salzburg* do *Auszpurga* jest zawalony brykami z bawelną, którev od 6 miesięcy blisko 15,000 pak do łamey *Szwajcaryi* wyłano.

z Wiednia dnia 15 Marca.

(z Gazety Hamburgkiej.)

Uzbraiania wojenne niedoznają żadney przerwy, i coraz więcey woyska ciągnie na granice.

Feldmarszałek *Leutnant Giulay* objął dowództwo nad woyskiem pod *Laybach*.

Milicya w *Austryi* niższej składa się teraz z 18 batalionów, a w *Austryi* wyższej ze 20 batalionów; lecz Rząd myśli o iey powiększeniu. Rękodzielnie tuteysze ustaly dla braku robotników, i naybogatsi kupcy muszą cały dzień siedzieć w kantorach swoich, gdyż czeladnicy ich musieliby wyiść w pole. Przeszło trzecia część niższych urzędnikow cywilnych otrzymała stopnie officerkie w milicyi.

Zapewniają, iż Cesarz nasz, równie iak wszyscy *Arcy-Xiążęta*, wyiedzie do woyska.

z Lintz dnia 5 Marca.

Rząd *Austryacki* wiele doznał w *Węgrzech* oporu przy tworzeniu siły zbrojney. Mówią nawet głośno, iż Cesarz Jmć myśli zwiedzić osobiście to królestwo. Kommissarze dworscy wybrani z pomiędzy *Węgierskiej* szlachty i celujący życzliwością ku tronowi, przejeżdżają od nieiakięgo czasu po całych *Węgrzech*, końcem wzniesienia wojennego zapatu w swoich współ-rodakach; lecz *Węgrzy* wiedzą podobno o wszystkim co się dzieie, ani się więcey zachętami cudzemi na wsparcie wyłącanych widoków *Anglii* ludzić dadzą.

Tym czasem, zajęto się rozkładem iedney części milicyi prowincyi *Austryackich*, po różnych oddziałach woyska. Po ukończeniu tego dzieła, bataliony milicyi mają uchodzić za odwodowe zastępy tychże korpusow, i w czasie wojny muszą się pomykać aż do granic monarchii *Austryackiej*, lecz nigdy daley. Pewna część tey milicyi *Wiedeńskiej* żądała i wyiednała sobie pozwolenie do zostania w domach swoich.

Twierdże w *Czechach* uzbraiają wcześnie; nakoniec park artylleryi polney udalsię dotęgo królestwa. — Zatrwożony *Wiedeń* małą korzyścią z poselstwa Xięcia *Schwarzenberg* i śpiesznem przygotowaniem, którego *Rosfsya* na pograniczu *Galicji* czynić nieprzełata; myśli podobno wyłać do *Petersburga* *Arcy-Xięcia Antoniego*, brata Cesarza Jmci i misrza zakonu *Teutońskiego*.

Na zniesienie gwardyi *Niemieckiej* i *Węgierskiej* tak dawno umyślone, wyszedł teraz rozkaz. Ludzie z tych korpusow zdolni do służby, przejdą do regimentow liniowych podług swoich stopniów, inni zaś mają dostawać

pensya wyflużoną. Regimenta jazdy Xięcia Alberta i Arcy-Xięcia Franciszka, iakoteż 4 regimenta piechoty (niewiadomo ieszcze które) zoltaną regimentami gwardyi i będą miały wielkie przywileie.

Już nie Generał Zach (iak przedtem mówiono) lecz Pułkownik Nugent ma bydź naczelnikiem głównego sztabu wojsk *Austryackich*, na mieyscu Generała Meyer de Heldenfeldt który popadł wnieślakę dworu.

z Pragi (w Czechach) dnia z Marca.

Pięć korpusów wojska zbiera się w *Czechach*; jeden przy Saatz pod dowodztwem Generała Hrabiego Bellegarde; drugi przy Pilsen pod sprawą Hrabiego Hohenzolern; trzeci przy Pradze, pod dowodztwem Feldmarszałka Leutnanta Xiążęcia Schwarzenberg; czwarty przy Piesick, pod sprawą Xiążęcia Rosenberg; a piąty przy Coelin, pod dowodztwem Xiążęcia Lichtenstein.

z Aarau dnia 12 Marca.

Gazeta tuteysza donosi, iż w Bazylei spodziewano się przybycia 30,000 wojska *Francuzkiego*, które iest przeznaczone do Tyrolu. Wspomnionie wojsko uda się przez Bazyleę, dla uniknienia zwłoki i kosztow na postawienie tyżwowego mostu.

z Medyolanu dnia 8 Marca.

Gazeta urzędowa tuteysza umieściła następujące uwagi na artykul, który się w gazecie dworskicy *Wiedeńskiej* znajduje. I tak, wyraża gazeta *Wiedeńska*, iż rozmaite poruszenia widać w ościennych krajach *Austrii*; odpowiada na to gazeta tuteysza: Jeżeli autor tego artykułu mówi tu o Królestwie Włokim, niema większego fałszu; wiadomo bowiem każdemu, iż przeszło od roku żadne poruszenie nie zaszło. — Wyraża daley gazeta *Wiedeńska*, iż po pokoiu *Prezburskim* rząd *Austryacki* niczego niezaniechał, ażeby utrzymał spokojność i pokoy; odpowiada gazeta tuteysza: Prawda, jeżeli autor tego artykułu uważa to za sposob ziednania ufności u sąsiedzkich narodow, i utrzymania pokoiu, że ustawiczne poruszenia zachodzą w wojsku *Austryackim*, że nowe regimenta tworzą, że wszystkich poddanych bez różnicy uzbraiają, że nakoniec całą winę zwalają na ościennie spokojne kraie w tym, co sama *Austriya* czyni, a na co sąsiedzi, iuż od roku, bez okazywania wielkicy niespokojności, patrzali. — Wyraża nareszcie gazeta dworka: iż rząd *Austryacki* użył wszelkich środków dla osiągnięcia tego celu, i że ieszcze ich używać będzie;

odpowiada gazeta tuteysza: Ta myśl niezrozumiała najlepiej dowodzi, iż autor nie iest tłumaczem sposobu myślenia Rządu, lecz tylko kilku osob, które iuż przeszło od dwóch lat staraią się w gabinecie *Wiedeńskim*, pożar woyny zapalić.... Czas wszystko wyjaśni.

z Berlina dnia 25 Marca.

Hrabia Lückner, sprawujący interesu Króla *Duńskiego* przy dworze *Pruskim* i Baron Hruby, sprawujący interesu Cesarza *Austryackiego* przy tymże samym Dworze, przybyli z Królewca do tuteyszego miasta.

Jedno z tuteyszych pism publicznych donosi, iż Xiężniczka *Kurlandzka Dorota* ma pójść za Pana Talleyrand, synowca Xiążęcia *Benewentzkiego*.

z Londynu dnia 18 Lutego.

Wczoray w Izbie wyższej, Lord Grenville podał wniosek iuż dawno ogłoszony i zmierzający do odwołania tych gabinetu rozkazow, które tyczyły się *Ameryki*.

„ Syltema morskie od naszego rządu przyjęte, rzekł Lord Grenville, iest widocznem zwałceniem publicznego prawa i zamachem buntowniczym na odwieczne sprawidliwości zasady. Syltema to, takim mi się bydź zdawało: widząc zaś że rząd sam po tyłu w sierpniu ostatnim przez *Amerikan* oświadczonych życzeniach, ieszcze się upiera przy swoim zdaniu, przeto upor tea uważam za zbytek obłąkania i za skutek bez przykładney niewiadomości. “

„ W miesiącu Sierpniu, *Ameryka* oświadczyła nam chęć do cofnięcia ambargo włożonego na handel *Angielski*, lkorobyśmy odwołali rozkazy gabinetu w tym względzie, w którym *Amerikan* obchodzą. Odrzucono te warunki a nienawiść i pokrzywdzenia posunięto tak dalece, iż sami iesteśmy *Amerykańskiego* ambargo przyczyną. W naszey było mocy, *Amerykę* przychylną naszey uczynić sronie a następnie nayżytkownieyszy dla naszego handlu zapewnić sobie odbył; niezrobiliśmy tego. Tożto więc iest mądre i polityczne postępowanie? “

„ O iakże różne było w roku 1783 postępowanie nieśmiertelnego Pitta? Maiąc honor bydź wezwany przez Króla do Rady, z iakimże pośpiechem chwyciłem się sposobności do ustalenia przyiaźni naszey z *Amerykami*, przymierzem handlowym? Czyliż teraz chęć iuż zagnął *Amerykę* aby się w ręce nieprzyjaciół rzuciła. “

Lord Bathurst iął się obraniać rozkazy gabinetowe, dowodząc iż niemogły być przy czyną *Amerykańskiego* embargo; gdyż rozkazy wspomniane dopiero na 26 Grudnia, dostały *Amerykań*, a embargo w tym czasie już było.

Lord Sidmouth poparł wniosek Lorda Grenville.

Lord Melville żalił się, iż mówią o prawach neutralnych niewspominając nigdy o ich powinnościach; szczególnież zaś dowodził niemożność odwołania rozkazów gabinetowych, lkoroby odwołać niechciano rozkazów późniejszych, które były pierwszych skutkiem.

Wniosek Lorda Grenville względem odwołania rozkazów gabinetowych obchodzących *Amerykę*, odrzucono większością 115 kresk, przeciw 70.

Hrabia Liverpool podał wniosek na dniu 16 w teyże Izbie, aby złożono wszelkie instrukcyce Generalom naszym w *Hiszpanii* dane: ten wniosek przyjęto.

Mówią iż na mieysce Xięcia d'York obowiązki naczelnego dowodzcy powierzone będą Kommissy, podobnie iak było za czasow Królowey *Anny*. Głoszą nawet że Xiąże sam ma w sądzie stanąć.

Flotta wyłana na trzymanie w zamknięciu portu *Brest*, zawinęła do *Torbay* w bardzo złym stanie.

Wniosek Lorda Grosvenor względem rozpoznania stanu narodowego, chociaż wsparty od Lordow Grenville, Moira i Erskine, nieutrzymał się przecie. Ministrowie nieodpowiedzieli na żadne im ezynione zarzuty; odzywając się z tem zapytaniem: „ Czyli chcecie mówić o wewnętrznym stanie kraju? czyli o interesach *Hiszpanii*? czyli o interesach *Szwecyi*? Wyiaśnijcie wasz wniosek. “ — Opozycyina strona zamyśla ieszcze raz tę samę roztrząsać materją.

Na prezydencyą w stanach ziednoczonych Panu Madison miał 120, Pan Pinkney 48, a Pan Clinton 6 kresk. Na Vice-Prezydencyą zaś, Pan Clinton miał kresk 113, Pan Rufusking 48, a Pan Monroe 3.

z *Bukarestu* dnia 21 Lutego.

Zdaie się coraz bardziej, iż kongresu niebędzie. Zawarty pokój między *Turcyą* i *Anglią* zmienił wszystko.

Xiąże Prozorowski niepozwoiliwszy postom *Tureckim* przeprawy przez *Dunay*, kazał im oznaymić, że po zmianie systemu ze strony *Porty*, żądał nowych instrukcyi; i że przed

nadeysciem tychże instrukcyi przyrzekł nieprzyjacielkcie wstrzymać kroki.

Prócz tego, trzeba się spodziewać, iż między *Turcyą* i *Rosyją* zaraz wybuchnie wojna, lkoró się w tym względzie gabinet *Tuilleryjski* z *Petersburskim* porozumie; widać nawet, że Xiąże Prozorowski używa środków które rokują zerwanie pokoju. Zgromadza na *Woloszczyznę* wszystkie korpusy, które dotąd po nad *Dniestrem* stały. *Dunay* ostioniony przednią strażą; komunikacye surowo zabronione; słowem, wszystko polać wojenną przybiera.

Podług ostatnich listów z *Stambułu*, P. Latour-Maubourg sprawujący interesu *Francuzkie*, miał podać do wysokiey *Porty* bardzo ważną notę, która ściagała się do postępowania kilkomiesięcznego Ministrów *Tureckich*. Odpowiedź *W. Porty* stanowić będzie ostatecznie, wojnę lub pokój.

z *Woloszczyzny* dnia 28 Lutego.

Deputowani *Tureccy* na kongresu pokoiu, mający się odprawić w *Jafsach*, przybyli dnia onegdajszego do *Bukarestu*. Z przyczyny domowych rozruchow w kilku prowincyach *Tureckich*, musieli znacznie drogi nadłożyć.

Niektórzy *Bałzowie* wyciągnęli teraz zwoykiem swoim przeciwko *Kiofsei Kiaja*, następcy *Bayraktara* na urząd Wielkorządczy w *Rutzuk*, który sprzyja systematowi poprzednika swojego, chce się pomścić śmierci jego, i ma wielu stronników w *Konstantynopolu*.

W woysku *Rosyjskim* widać teraz poruszenie i uzbraianie.

z *Amsterdamu* dnia 18 Marca.

Na początku tego miesiąca teatr *Drury-Lane* w *Londonie* doznał takiego samego losu, iaki w roku zesłany spotkał teatr *Coventgarden*, to iest, stał się pastwą płomieni.

Dnia 15 b. m. odprawiło się nadzwyczajne posiedzenie ciała prawodawczego, na którym czytano list Królewski, pisany do tey magistratury i Rady Stanu. Wspomniony list wyraża, iż Król nasz odebrał równie przyjemną iak niespodziewaną wiadomość, że Cesarz i Król *Napoleon* nadał Wielkie Xięstwo *Bergskie* synowi jego, Królewiczowi *Napoleonowi-Ludwikowi*, następcy tronu.

z *Petersburga* dnia 4 Marca.

Hrabia *Arakszejew*, Minister wojenny, wyjechał w tym tygodniu śpiesznie do *Finlandyi*.

D O D A T E K
DO
GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 4go KWIETNIA ROKU 1809 we WTOREK.

W przeszłą sobotę, Rada Stanu wraz z członkami rozmaitych władz krajowych znajdowała się wieczorem na *Rezurrekcyi* w Kościele Katedralnym Kollegiaty *S. Jana*. Celebrował JW. Xiądz *Golaszewski*, Biskup *Wygierski*. Woynko stało w paradzie, iak bydź zwykło w podobnych obchodach.

Dnia wczorayszego, Gwardya Narodowa tuteysza zebrała się z rozkazu JO. Xiążęcia *Minifira Woyny*, na dziedzińcu *Saskim*, którą tenże Minister luftrował.

z *Strazburga* dnia 15 *Marca*.

Dnia dzisieyszego przeprawiły się tu przez *Ren* dywizye Generałów *Legrand* i *Carra St. Cyr*, które ciągną do *Ulm*.

z *Pfortzheim* dnia 14 *Marca*.

Dnia dzisieyszego przybył tu kontyngens Wielkiego Xiążęcia *Badeńskiego*, złożony z piechoty, iazdy i artylleryi, i stać będzie w tuteyszym mieście aż do dalszego rozkazu. — Tegoż dnia po południu przybyło tu 820 kirysyerow *Francuzkich*. Od dnia 15 do 17 b. m. nadejdą tu dywizye Generałów *Lagrand* i *Carra St. Cyr*, i zaraz przeprawią się przez *Lech*.

z *Frankfortu* dnia 15 *Marca*

Dnia wczorayszego przechodził tędy 2gi regiment Wielkiego Xiążęcia *Heskiego*. Ciągnie on z *Frydberga* do *Darmstadt*.

Dnia wczorayszego przejeżdżał tędy Generał *Gudin*.

Pisma publiczne *Szwajcarskie* donoszą, iż Generała *Castannos* z rozkazu Junty *Andaluzyjskiej* rozstrzelano.

z *Ratyzbony* dnia 16 *Marca*.

Od dnia wczorayszego widać wielkie poruszenie w tuteyszych okolicach. Przechodziło tędy kilka Regimentow *Bawarskich*, które ciągną do *Landshut*. Przechody te trwać mają aż do dnia 19 b. m.

z *Karlsruhe* dnia 19 *Marca*.

Xiąże *Rivoli* (Marszałek *Mafsen*) przybył tu wczoray i przyjmowano go z wszelkiemi woyskowemi honorami. Dwor posłał naprzeciw niego swoje poiazdy. Marszałek ten miał po obiedzie rozmowę z Xiążęciem panującym. W wieczor były pokoie u dworu. Nazajutrz wyjechał Marszałek z poczem huzarów do *Forzheim*, gdzie odbywszy popis woynka w okolicach stojącego, puścił się w dalszą do *Ulm* drogę.

z *Kassel* dnia 16 *Marcu*.

Monitor tuteyszy umieścił następujący artykuł: — „Listy z okolic lewego brzegu *Ren* donoszą, iż po ogłoszeniu zamyltów Dworu *Austryackiego*, nigdy ieszcze tak ogromnych uzbraiań woiennych niewidziano, iakie teraz dzieją się we *Francyi*. Niezliczone woynko ciągnie zewsząd ku granicom, i wszystkie gościńce są dzień i noc napełnione żołnierzami. Całe regimenta iadą na wozach, i wkrótce spodziewamy się nawet przybycia gwardyi Cesarzkiej. Zapewniają, iż Marszałek *Ney* i inni niezwycciężeni Generałowie wielkiego Cesarza ziechali już do *Paryża*. Piękny korpus Xiążęcia *Ponte-Corvo* ciągnie w tey chwili przez *Westfalię* do *Erfurtu*.“

z *Darmstadt* dnia 21 *Marca*.

Pierwszy oddział woynka W. Xięcia złożony z dragonów gwardyi i iedney brygady piechoty puścił się wczoray w drogę ku *Mildenberg* i *Bischofsheim*; brygada gwardyi poszła za nim tego rana. Artyllerya uda się iutro tym samym traktem.

z *Gotha* dnia 22 *Marca*.

Trwają ieszcze przechody woynka przez tuteysze miało. Oprócz kilku Regimentów iazdy, które niedawno tędy przechodziły, nadszedł tu z *Mühlhausen* dnia wczorayszego 85ty Regiment piechoty liniowej, i oddział 2gore-

gimentu kirysyerów; tudzież kilkasét artyllerzystów. Wspomniony regiment ma stanąć dnia dzisiejszego w *Meinungen*. — Dnia dzisiejszego spodziewamy się znowu przybycia wojska *Francuzkiego*.

z Auszpurga dnia 20 Marca.

Dnia wczorayszego, iako w rocznicę imienia Cesarzowej *Francuzów*, odprawiła się wielka parada wojskowa w tutejszym mieście.

Korpus Generała *Oudinot* wyszedł powiększey części dnia dzisiejszego ślad do *Land-sberga*, w celu ustąpienia miejscinnemu wojsku *Francuzkiemu*, które przez *Ulm* ciągnie do *Auszpurga*.

z Lipska dnia 27 Marca.

Dnia 25 b. m. przybyło tu z *Głogowy* kilka tysięcy wojska *Francuzkiego*, które przemocawszy udało się nazajutrz w dalszą drogę przez *Pegau*, *Zeit*, &c. Dnia wczorayszego nadeszło tu także blisko 600 ludzi wojska Xiążęcia *Desauskiego*, którzy dzisiaj daley ruszyli.

W młodości Króla ufny Czech zdradliwy,
Naieżdża Polkę, poprzedzony twogą,
Zamienia grody i obfite niwy
W pułstynię srogą.

Jak Lew zraniony, co krwawe zrenice
Toczy w około, Król czyni zuchwałę
Gromi orężem, bierze Czech stolicę,
I Państwo całe.

W dzielnym zawodzie, dalszey pragnąc flawy
Gdy już ukarał tego co przewinił,
Misnią, Luzatów i żyzne Morawy
Swemi uczynił. —

W ten czas Jarosław Ruś bratu wydziera,
Już gnębi Kijów okrutna przewaga,
Wygnan Swatopelk, u nóg bohatera
Pomocy błaga.

Bolesław równie mężny iak wspaniały,
Zbiera rycerstwo i wodzów mu daie,
Ciągnie, a gdy już dzień zaiśniał biały,
Nad Bugiem staie.

Z drugiego brzegu gdy nieprzyjaciele
Drażnili Króla serce rozziątrzone,
Rzuca się z koniem na rycerstwa czele
W nurty spienione.

Szabla Polaków tylekroć doznana,
Na twardych karkach okrutnie ciężyla,
Poegły krocie, a rzeka wezbrana
Krwia się zboczyła.

Już obległ Kijów, wzdłuż basztów szerokiach
Tłucze taranem, z kusz ogromnych ciłka,
Runęły świątyń i gmachow wysokich
Pyszne zwałilka, —

Wchodzi Bohatyr w rozstąpione mury,
Wśród radosnego w około żołnierza,
A miecz zwyciężki podnosząc do góry
W bramę uderza. —

Gdy wszystko, co się ściaga do narodu naszego, szczególniej nas interesuje, z tego więc powodu Redakcyja Gazety naszej postanowiła umieścić piękne wiersze obeymujące niektóre wypadki z dziejów krajowych, przez J. U. Niemcewicza napisane, a znajdujące się w Pamiętnikach przez JP. Ludwika Osin'skiego wydawanych.

I.

D U M A

O BOLESŁAWIE CHROBRYM.

Urodził się ten Król roku 967 umarł r. 1025.

Ten co nappierwey przezywał światło wiary

Niosąc zbawienie ludowi i sobie,

Syt lat i chwały, inż Mieczysław stary

Legł w Piałtów grobie.

Wychowan w dzielnych woioownikow gronie,

Straszny łasiadam, dla poddanych dobry,

Koroną Przodków okrył młode skronie

Bolesław Chrobry.

Choć młody, chociaż wojskiem otoczony,

Niechciał cudzego wydzierać bezczelnie;

Ale też umiał, kiedy obrażony,

Pomścić się dzielnie.

Na pamięć gdzie się Polacy zagnali,
I iak świetnemi okryli się łupy,
Bije na Dnieprze i w Ossie i w Sali
Zelazne łupy.

Spoczął — a sławny dzieły tak wielkimi,
Kiedy przyjmie Ottona Cesarza,
Dziwi przepychem i skarby drogiemi
Hoynie obdarza.

Był to Król dobry — w boiu tylko srogi;
Był sprawiedliwy, ukracał swawole,
Pod nim bezpiecznie i kmiotek ubogi
Orzał swe pole. —

Nie dziw że kiedy poległ w oyców grobie
Zdziaławszy tyle dla szczęścia i chwały;
Niautulony i w ciężkiej żalobie
Plakał lud cały. —

II.

D U M A

o Kazimierzu I, zwanym Mnich.

Dobrze się w Polsce za Chrobrego działo,
Ziścił on kraiu nadzieie,
Drżał sąsiad, a kmieć orzał pole śmiało,
Na dworze dziańskie turnieie.

Gnuśny Mieczysław wszystko po nim zgubił;
Bo gdy nie raz szumnym miodem,
Zpochlebcy swemi zagrzewać się lubił,
Ryxa władała narodem.

Zniechętny do nas przywiedziona ziemi,
Nienawidziła Polaków;
Nas obarczała zdzierstwami okrutnymi,
Łaskami obcych dworaków.

A gdy mąż gnuśne już życie zawiera,
Gdy lud łkargi swe rozszerza:
Rzuca kray, łkarby niezmierne zabiera,
I młodego Kazimierza.

Natenczas Polkę bez rządu i zgodę
Trapiły ciosy skupione,

Mieczem Chrobrego podbite narody,
Wywarły zemły taione.

Ruś rzuca iazmo, i hołdu się wzbrania,
Tu Czech naieźdża granice,
Słychać płacz ludu, ciężkie narzekania,
W płomieniach Pańskie świątnice.

Gniezno, siedliłko możnych niegdys Panów,
I w nim przybytek bogaty,
Złupił Brzetysław, wypędził kapłanów,
Wziął drogic skarby i szaty.

Tylą klęskami Chrześcian i pohańców,
Rady stanu poruszone,
Do Kazimierza ślą wiernych posłańców;
By wrócił, i wziął koronę.

W dalekim kraiu, w zapadłym klasztorze,
Gdy przyszli, król był zamkniętym,
Z głową schyloną i w prostym ubiorze
Kłęczał przed ołtarzem świętym.

Gdy rada przed nim opowiadać ięła,
Jaki cios Polkę ugodził;
Zapłakał Xiążę, w oczach mu stanęła
Luba ziemia, gdzie się rodził.

Przez Rzym od świętych ślubów uwolniony,
Tknięty niedolą oyczyzny,
Wraca, Polaków hufcem otoczony,
Leczyć ciężkie kraiu blizny.

A gdy się poczet zbliżał do Krakowa,
Zaszedł drogę senat wierny,
Kapłani, dziećmi otoczona wdowa,
I pospółstwa tłum niezmierny.

„Awitayże nam gospodynu drogi! (a)
Odgłos się szerzył weselny,
„Ty nam dziś wradość zamieniasz dni trwogi,
„Ty Chrobrego wnuku dzielny!

(a) Początek pieśni przy witanii Kazimierza, w ów czas śpiewanej, w słowach w tym wierszu zawartych, znajduje się w Kronice Bielskiego.

„ Długość tę smutną osierocał ziemię;
 „ Czas iest nieszczęściu zabiegać,
 „ Nieścierp, by miało dzielne Lecha plemię
 „ Obcym naiezdźcom ulegać.

Co naród życzył, Kazimierz uścił,
 Swywołę, nierząd poprawił,
 Z Niemców, Rusinów, granice oczyścił,
 I kwitnącym kray zoltawił.

III.

SPEW HISTORYCZNY O BOLESŁAWIE ŚMIALYM (*)

W żelazney zbroi i złotey koronie,
 Otoczon hufcem woioowników zbroynym,
 Bolesław śmiały iuż zasiadł na tronie,
 Gdy kanclerz woła odgłosem potroynym,
 „ Trzech krewnych Xiążąt wyгнаńców z
 daleka,

Od ciebie Królu wsparcia swego czeka. „
 Wchodzą, Izasław Xiąże na Kiiowie,
 Z nim Węgrów, Czechów młodzi królewice,
 Bela, Jaromir; ci wkrótkiey osn wie,
 Mówią ze łzami: „ trzech tronów w dziedzice
 Błagamyć Królu, niech nas broń twawspiera,
 I wróci berła co przemoc wydziera. „

Bolesław na to; „gdy niewinność wzywa,
 Bronić ią zawsze, iest czyn dla mnie chlubny“
 Rzekł, i za Szczerbiec Chrobrego porywa;
 „ Przysięgam na ten oręż mężozgubny,
 Ze go nie złożę aż dumę ukroczę,
 I wzięte państwa nazad wam powroczę. „

Co przyrzekł, spełnił; Czechy i Morawy
 Zbiwszy orężem, obdarza pokoiem,
 Już Jaromira wrócone dzierzawy,
 Nad Cissą Węgrów włępnym znosi boiem,
 Niemce w posiłek ściągnione rozprasza,
 I Belę Królem Węgierkim ogłasza.

Młodemu Xięciu wkładając koronę,
 „ Węgrzy! zawołał, te kraie zdobyte

Mogłem zatrzymać za trudy łożone;
 Lecz wołę oddać komu należyte,
 Niechay lud mężny i bliżki naszemu,
 Sam włada, nigdy nie służy obcemu. „

Już Kijów bierze, wraca Izasława;
 Ale w rokoszach bogatey flolicy,
 Zniknęły z oczu waleczność i ława,
 Zgnuśniał Król, z Królem dzielni woioownicy,
 Już nie turnieie i gonitw zakłady,
 Lecz uczy, zbytek i nocne biesiady.

Powrot do Polski, nie kładzie granicy
 Rozwiązłey chuci, co wszystko znieważa,
 Biskup Stanisław, wśród Pańskiej świątynicy,
 Wyrzuca błędy i kłatwą zagraża.
 Bolesław śmiały ledwie gniew hamuje
 Tai urażę, lecz zemstę gotuje.

Wkrótce na Skalce, kiedy kapłan święty
 Ofiary Bogu przed Ołtarzem składa,
 Z namowy Króla iuż hufiec zawzięty,
 Z dobytą bronią do kościoła wpada.
 Trzykroć się miota, lecz tajemna siła
 Trzykroć zuchwalców na ziemię zwała.

Bolesław w gniewie nieznający miary,
 Sam śmiałą ręką mordu dokonywa;
 Lecz ledwie krwawey dopełnił ofiary,
 Gniew zniknął, żalność serce mu przeszywa:
 Ach! rzecze: iесли czyn ten mógł mię skazać,
 Potrafię w bitwach orężem go zmaczać.

Lecz próżno; iuż Rzym cisnął gromy swoje
 Na Króla, na lud dotąd iemu wierny,
 Przybytków Pańskich zamknięte podwoie,
 Wszędy płacz, trwoga i smutek niezmierny.
 Temu, którego potomność wyflawia,
 Wody i ognia mieszkaniac odmawia.

Już Król przed którym narody truchlały,
 W ciężkiey rozpaczey, królestwo opuszcza;
 Jest klasztor Ossa, na pochyłku skały,
 A czarna w koło otacza go puszcza.

(*) Urodził się roku 1041 umarł 1081.

Expens na Ubogich z ulic Miasta Stołecznego Warszawy zebranych i w Szpitalach osadzonych od początku, do dnia 8 Marca 1809 roku.

	Ile się należy Szpitalowi.		Ile wypłacono.	
	Złote	gr:	Złote	gr:
Szpitalowi Dzieciątka Jezus od osoby po gr: 18 na dzień, należy się	1139	26		
Wypłacono temu Szpitalowi, iako Kwity	—	—	2800	
Szpitalowi Panien Marcinkanek od osoby po gr: 18 na dzień, należy się	6235	6		
Wypłacono temu Szpitalowi awansując za Marzec	—	—	6748	14
Szpitalowi S. Łazarza od osoby po gr: 25 na dzień wraz z kuracją, należy się	13189	5		
Wypłacono temu Szpitalowi awansując na miesiąc Marzec	—	—	14449	5
Summa wypłaconych pieniędzy Szpitalom	—	—	23997	19
Na potrzeby ubogich iako to: na zwożenie onych do Szpitalów, na Chirurgów, na Reparacye Szpitalów, na koszule etc. wyexpenso-				
wano, iako Kwity	—	—	3636	1
Summa należności Szpitalom	30816	17		
Summa Wydatku na Szpitale	—	—	27633	20
B I L A N S.				
Weszło z Ofiar do Kasy Ubogich wraz z dodatkiem Kasy Pasportowej Zł: 6,849 gr: 29 wynoszącym	29925	51½		
Kasa ubogich wypłaciła za kwitami	27633	20		
Pozostało się w Kasie	—	—	2291	15½
Ze zaś należy się Szpitalom za żywienie ubogich i kuracją	30816	17		
A wzięły tylko	23997	19		
Należy zatem dopłacić Szpitalom	—	—	6818	28

Na Zaspokojenie téy należności jest tylko w Kasie iak wyżej Zł: 2,291 gr: 15½ i pozostałość w zapisanych w Księdze Ofiar wynosząca 15,910 Zł: o którą się uprasza.—

Zrewidowano iz Dowodami skonfrontowano, 9 Marca 1809.

Tłuchowski, K. M. Pol:

D O N I E S I E N I A.

(1) W dniu 24 Kwietnia r. b. w ładzie swym odprawić się będzie licytacja na Dom drewniany z Ogrodem, i Drzewkami fruktowymi w tym będącemi, Stacją, Wozownią do St: Kuźmina bywszego Landrytera należący, w mieście Gołtyńskim sytuowany, przez publiczną Licytacją w Gąbinie odbywać się mającą, na satysfakcyę Kredytatorów, przed wyznaczonym do tego Pisarzem Sądu Podsejdkowkiego Ur: Gorkim. Za gotowe pieniądze sprzedanym będzie. Datt: w Gąbinie dnia 25go Marca 1809 roku.
A. Morawski, Burgrabia Sądu Powiatu Gołtyńskiego.

(1) W Księgarni Jana Ludwika Kocha na ulicy Świętojańskiej pod Numerem 19 znajdują się nowe następujące Książki— 1) Uwagi nad teraźniejszym położeniem tej części ziemi Polkiej, którą od pokoiu Tyłżyńskiego,

zaczęto zwać Xięstwem Warszawskim, kosztuje zł: 6.— 2) Arytmetyka nowa Polko-Francuzka, złotych 4.— 3) Grammatyka nowa Polko-Francuzka, przez Hautepier, zł: 6.— 4) Grammatyka Francuzko-Polka nowa, przez Caffelle, zł: 6.— 5) Madry Starsze i familia jego, złotych 4.— 6) Mądrość do Ludu, dzieło moralne, zł: 4.— 7) Mentor czyli Książka dla Panien, po Polku i po Francusku, zł: 4.— 8) Odkrycie Ameryki, przez Campe, w 3ch Tomach, zł: 15.— 9) Przyjaciel Gospodarzy i Ogrodników 2 Tomy zł: 16.— 10) Początki Geografii, z Mappami przez Wybickiego, zł: 8.— 11) Słownik nowy Francusko-Polki i Niemiecki, zł: 3.— 12) Szkoła Cnoty i Grzeszności, po Polku i po Francusku, zł: 3.— 13) Uwagi o Hipotekach, zł: 1.— 14) Władysław Bliński czyli fałszywy zapal, zł: 3.— Można także dostać Losow na Loteryę Kłasyęzną całych, w połowach i ćwiartkach.

Jedenaście upływa miesiąc jak niżej podpisana Delegacja do uprzączenia s ulie tej stolicy żebraków i włoceggów, wzwana od JW. Ministra Policyi, odwołała się do dobroczynnego wsparcia Mieszkańców Warszawy, dla przywiezienia do skutku tak chwalebne go zamiaru.

Początkowa subskrypcya przez Magistraturę Rządową i Mieszkańców tego Miasta najpiękniejsze uczyniła nadzieję, ponieważ przeszło 50,000 Zł: rocznego obowiązała dochodu — Tym zachęcona Delegacja przy pomocy Policyi, zebrawszy z ulie żebraków i włoceggów wliczbie przeszło 280; pierwszych w Szpitalach Dzieciątka Jezus, Panien Marcinkanek i S. Łazarza umieściła, drugich przez JW. Ministra Policyi do domu poprawy odesłanemi zostali; gdy jednak umieszczeni w Szpitalach ubodzy, nie mając sposobności zarabiania na swe wyżywienie, ciągłym ciężarem dla kasy ubogich stawać się zaczęli, Delegacja w celu zapobieżenia zupełnemu upadkowi tegoż funduszu, postanowiła za pośrednictwem J. Wiśniewskiego Ministra Policyi obrządkom oddzielnym, w którym by ulokowani ubodzy i kalesy pracować iesslerze mogący zarabiając na swe wyżywienie, i funduszowi ubogich czynili ulgę, i dla siebie samych niekieśki zyskiwali w utrzymaniu przydatki — Klasztor Księży Augustyanów za najdogodniejszy do tego uszany, kosztem funduszu ubogich wyreparowany został, kiedy jednak mimo pierwiastkowych stosownie do subskrypcyi nadziei, fundusz przez nieregularny wpływ tychże subskrypcyi, albo ich zupełne odmówienie, znać się zmniejszył i niebył dostarczający na zaprowadzenie narzędzi do założenia choć małej fabryki konieczne potrzebnych, rzeczy musiały złożyć w dawny stan, i ubodzy w Szpitalach dotąd mieszczą się, niebędąc w sposobności nic na siebie zarobić, a potrzebując codziennego na swe utrzymywanie wydatku, i tak: Szpital Dzieciątka Jezus, Panien Marcinkanek biorąc o dziancie od jednego ubogiego po groszy 18 — Szpital zaś Sgo Łazarza, gdzie prawdziwie chorych i niedołącznych oddano, rachując w to i lekalstwa, od osoby za dzień groszy 25. — Złączone tu wiarę obrachunek przychodu i wychodu, przekonana każdego, gdzie i na co obroconym został; remanent w tymże obrachunku w summie Zł: 2291, gr: 15 i pół już do tego momentu pomiędzy Szpitale rozdzielonym został, i Kassa ubogich jest bez żadnego zsiłku, i gdyby JW. Minister Policyi za kalkawem pozwoleniem Najświetniejszego Pana niebył wsparł, isk obrachunek okazuje kasy ubogich z kasy Paszportowej, wszelkie starania Delegacji były by nadaremne, i ubodzy już oddawna rozpuszczonemiby byli. — Nie będzie Delegacja powtarzać to, co w pierwszemy swej Odezwie pod dniami 23 Mca Maja roku zeszłego wyraziła, ile szmer Policyi Kratowej w tej uftawie jest zgodny z nauką Religii i przepisami moralności oraz prawami wszystkich uczyliścowanych Narodów. — Uftawa ta tak szkodliwa, przez niedostatek zsiłku, bliżką jest swego zniszczenia; już dają się widzieć gdzie niedzie po ulicach naręcznie żebraki, bo niemożna powiększyć liczbę dotąd osadzonych dla niedostatku funduszu — Za zupełnym upadkiem onego, nietylko wszystkie niemi będą napełnione ulice, ale nadto około 150 schorowanych i zgrzybiatych nędzarzów padaie ofiarą śmierci, przez usunięcie dostarczającego im dotąd ratunku.

Wspaniali mieszkańcy tej Stolicy! w Waszemy dobroczynności Delegacja całą pokładła ufność; znane iey są ciężary, które eochoco dla Oczyszny ponosicie, lecz przekonana jest, że nie zapomnicie o naszym obowiązku, taki na Was Religia, miłość bliźniego i szłość władza. — Szczęśliwość wasza wróci tej Oczysznie, którą kochacie, tyle użytecznych rąk, teraz przez pró-

źniactwo i tułactwo straconych, a przy dozorze Rządowym do zamiatowania pracy usposobić się mogących; przedłużyć życia tylu nędzarzom, których brak pomocy do grobu wełka, i oddali gorzszą widok niegodny Chrześcijańskiego, niegodny oświeconego Narodu, umierających z głodu iściców, kobiet i sierot. W tym to celu Delegacja odwołuje się do wszystkich tak Magistratur Rządowych jako i szcęgólnych mieszkańców, którzy się dotąd w księgach na to umyślnie sporsządzonych talkawie zapisali, aby tak naległą należytość słozyć, iako też nadal regularnie składać ją na ręce J. Pana Tłuchowkiego Kontrolera w Biórze JW. Ministra Policyi, który się tej polugi bezinteresowne podjął, raczyli; zachęca również dusze cnotliwe, iżby idąc za tak szanownym przykładem, fundusz kasy ubogich przez nowe zapisywanie się do Księg, zwiększyć chcieli. — Dan w Warszawie dnia 22 Marca 1809. —

X. Praszowski, Proboszcz Katedralny Warszawa
Jan Antoni Nofk, Deputowany Miasta Warszawy
Stanisław Borowki, Archiwista Ministercy Policyi.

Przychod z Ofiar do Kasy ubogich, od czasu osadzenia onych w szpitalach, to jest: od Kwietnia 1808 do dnia 8 Marca 1809 r.	Złożono w Kasie Ubogich.	
	Szczęólnie	Rez.
	Złote	gr
1mo, z Rady Stanu	736	2
2do, z Ministerjum Sprawiedli:	366	12
3tio, Ditto Wewnętrzne go	839	—
4to, — Skarbu	469	—
5to, — Policyi	1144	5
6to, Komisji żywności	761	—
7mo, Izby Edukacyjnej	340	—
8vo, Administracyi Poczt	203	—
9oo, Sądu Appellacyjnego	—	—
10mo, Prefektury Warszawskiej	834	—
	—	5692 19
Z Cyrkułu 1go	4324	6
— 2go	829	8
— 3go	452	7
— 4go	1935	20
— 5go	931	1
— 6go	725	15
— 7go	3072	15
	—	12270 12
Od Magistratu Policyi z Kar	1206	—
Od Osoby osiemniennej	118	—
Od Sukcesorow Zawadzkich	30	—
Z Potocznych Minif: Policyi	949	15
Od Zaręczyeli za żebraków z tego Minif:	180	—
Od Putkownika Mołkiego za pręnumeratę Easidy zwróconą	126	—
Za bilaty Zdrowia	794	—
Ditto	160	15
Od Wżney Zaborowkiej czer: z 15 albo	110	—
Od Xcia Czwertynńskiego	4	—
Od J. Pana Janaszewskiego przez Welis	50	—
Od Garnizonu Modlińskiego: z 2768 Zł: 11 gr: potowa	1384	5 1/2
Z Kasy Paszportowej Ministerjum Policyi dodano	6849	29
	—	11962 4 1/2
Summa Ogólna Przychodu	—	29925 15 1/2

(2) **Opiekunowie małoletnich Łasockich wraz z Sukcesorami** doletniemi po ś. p. JW. Adamie Łasockim Kszesłanie Sochaczewskim dóbr Hłowa Dziedzię posottali, w obwieszczeniu swym na dniu 13 Lutego roku idącego do publicznych pism podanym doniesli; iż Dobra Klucz Hłowski przez publiczną Licytację w dzierżawę wypuszczonemi od S. Jana roku idącego zostają, do czego termin ofiarci w dniu 20 Czerwca wyznaczili; gdy jednak tak Opiekuni iakoteż i tni Sukcesorowie Łasoccy sąadują potrzebę przyspieszenia terminu Licytacji; przeto postawili, iż w dniu 7 Maja roku idącego takowa Licytacja ofatęcznie na Grunciu Miasła Hłowa odbędzie się, na który zapraszają się wszyscy żyjący zadzierżawic pomienione Dobra.

1) Sąd główny departamentu 2go cywilnego w Gubernii Litewko - Wileńkiej, sprawę kredytorów i pretensorów do handlu kupców Wileńskich Antoniego Kossaka i Bernarda Rulka dekretem swym w Roku 1808 Oetobra 9 dnia zapadłym; odeśłał do Sądu Burmistrzowski Radzieckiego Wileńskiego. Który Sąd wtakowej Sprawie za przywołaniem oney Roku 1808 Nowembra 30 dnia, in Continuatione postanowionym dekretem zalecił Bernardowi Rulkowi; ażeby bilans wierny wszystkich Debitorów do masy per Specificum sporządził, a na WW. Jozefa Dyoschura Klukowskiego Rott: i Jozefa Maciejewskiego Sąd włożył obowiązek, aby ei, iuż to przez awizacye, iuż to przez edyktałne pozwy za poświadczeniem przez kancelaryą tychże Debitorów przed Sąd tenże Burmi: Radziecki Wileński wezwali: Wierzycieli zaś wszystkich tak zagranicznych iako i krajowych Rulki i Kossego przez gazety krajowe i zagraniczne zawiadomili, w skutek iakowego dekretu W. Rotmistrza Klukowskiego i Jozefa Maciejewskiego przez niniejszą awizacyą; i razem przez edyktałny pozow, wedle złożonego w Kancellaryi Miasła Wilna Bilansu ręką Bernarda Rulki podpisanego awizują i edyktałnym pozowem cytują Antoniego Kossaka o zapłacenie Summy Rubli srebrnych 22195 kopiejek 25 Jozefa Klukowskiego i Jakuba Szumlińskiego, o Rubli srebr: 27000, Felixa Kukiela Rubli sr: 1500 Giersdorfa Geenerala o Rubli srebr: 40, Sekretarza Sorokina z poczytu rubli 31 Kopacowicza w Kancellaryi wywodoway rubli 3 Burm: Wileńskiego Pawła Leniewicza rubli 30 kop 79, Burm: Miałkiego Gilewicza Rubli 18 kupca Boldrymiego o Rubli 86 kopiejek 40 — szlachcica Duchuńskiego o rubli 31 kopiejek 20, kupca Stachina, o rubli 128, Jozefa Romaniego kupca Wileńskiego, rubli 40, Adwokata Subseliów Wileńskich Jana Jszakowicza rubli 127 kopiejek 15; Włocha Antoniego, o rubli 12 kopiejek 50, Jozefa Resslerera rub: 20 kupcow Grodaińskiego Kleka et Denka kopiejek 45, kupca Grodzieńskiego Dalkowskiego rubli 5, Stolarza Bekiera rubli - kopiejek 50 czeladnika u Dalkowskiego Halbinga rubli 41 kupca Grodzieńskiego Kirhspectera rubli 75 kopiejek 80, Franciszka Świeczkowskiego, za dokumentem i rachunkiem rubli 77 Sędziego Bukatego rubli 46, Sędziego Mackiewicza o rubli 7, Kommissarza Sciepurę o rubli 3, Doktora z Petersburga a ręczącego się za niego czeladnika Resslerera o rubel i kopiejek 35 żydowkę Kantorywą o rubli 42 kopiejek 20 Jozefa Klukowskiego o rubli 10 JO Xięcia Dominika Radziwiłła Ordynata o rubli 168 kopiejek 25 Jana Łoaka z dworu JO Xięcia Radziwiłła o rubli 6 drugiego Łoaka o rubli 8 Turka tegoż Xięcia Radziwiłła o rubli 9 kopiejek 75 Komor: Grzegorzewskiego o rubli 50 Grafa Sierskowskiego o rubli 78 kopiejek 40 Petrusawicza o rubli 2 kopiejek 50 Komor: Zoidowicza o rubli 44 Komor: Jezierkłą o rubli 30 ko-

piejek 22 i pół, kupca Nieswis: Kościuciwicza rubli 19 kopiejek 80 Niepokoyczyckiego o rubli 38 kopiejek 50, Franciszka Paszkiewicza o rubli 60, Henkę czeladnika Tomasza Reysera o rubli 81 kopiejek 74 i pół, Kosławkę Marchanda de modes o rubli 12 kopiejek 50, Oficera o kopiejek 50, Grafa Xawerogo Rzewulskiego ru: 87 kop: 80, Xięcia Arszewiewa o ru: 3 kop: 50, Jozefa Skrzyżewskiego o rubli 18, Grafa Łopota o rubli 13 kopiejek 50, Jerzyne Grafinię Tyszkiewiczową o rubli 47, Hirszy Zolindowicza o rubli 7 kopiejek 50, Nicinę doktora o rubli 4 Maliewiczową Pisarżową z dokładem męża o rubli 2, Aro. na Boruchowicza z Zarzeczca o rubli 15, Jozefa Maciejewskiego o rubli 122 kopiejek 75 kupca Zoldnera o rubli 3, księgarza Haszelbach o rubli 63 kopiejek 95, Sołohuba o rubli 9, kupca żyda Simphina mieszkającego w Wilnie na Rudaickiej ulicy o rubli 222, s procentami od każdego z JJmościów należącami, Jozef Klukowski i Jozef Maciejewski z nakazu rzezonego dekretu Sądu Burmistrzowskiego Radzieckiego Wileńskiego wszystkich krajowych i zagranicznych tak Bernarda Rulki iako i Antoniego Kossaka wierzycieli z zażrżeniem, że nie stawiający w Sądzie Bur: Rads: Wileńskiego w terminie z odkładu do sprawy kredytorowie rzecz pretensyi swych na zawase, utracą, przez gazety krajowe i zagraniczne awizując, wedle własnoręcznego Bernarda Rulki bilansu w roku 1808 Xbra 22 w kancelaryi miasła Gubernii Wilna złożonego, debitorów tegoż Ruski awizują i niniejszym edyktałnym pozowem awizują donosząc, iż Debitorowie do zapłacenia sumy obowiązanemi zostają, aby więc WW. lub na takowe pretensye za przypadaniem sprawy odpowiedali; nikczemność onych dowodzili; lub unikając eksekucyi prawney, summy przez siebie zawinione w kancelaryi miasła Gubernii Wilna złożyli, przez niniejszą edyktałną pozow awizują. Jakowego edyktałnego pozowu zgodność z bilansem przez Rulkę podpisanym i w kancelaryi miasła Gubernii złożonym w skutek Dekretu Bur: Rads: Wileńskiego kancelaryja miasła Wilna zaświadesza. *M. Wilna Regent Marcin Pozlewicz.*

W Drukarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie, w ciągu roku następnego wydać książki — 1, Don Quisnot z dzieł Floryana, nowe tłumaczenie ozdobione 6 figurami, 12mo Iżesz tomów. — 2, Idzi-Bias z Santyllany przez Pana Le Sage, nowa edycja poprawna z 4reina figur: 12mo 4ry tomy. — 3, Tysiącocy i jedna, przez P. Geland, z Francuzkiego, 12 tomików iia 12mo.

1) Maryanna Rycharłka po ś. p. Jakubie Rycharłkim Podczasym Trembowellkim pozostała wdowa, nie mogąc się od czasow rewolucyi Polłkiej o mieszkaniu dwóch cerek Maryanny i Krystyny z Badowłkiej spłodzonych dowiedzieć, uprasza, abysie do siołtry swojej JPanii Antoniny z Rycharłkich Wollkicy tu w Warszawie mieszkającej zgłosić raczyły.

Cena targowa zboża w Warszawie i Pradze.		
Od d. 24 Marea. do d. 31 tegoż	Złote Pol:	Gz.
Płzenicy korzec	28 — 30	—
Zyta	21 — 22	—
Jęczmienia	19 — 21	—
Owsa	12 — 14	—
Grochu	35 — 40	—